Rok IV. Wilno, dn. 10 marca 1930 r. Nr. 5.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Encyklika Ojca św. Piusa XI. z powodu zakończenia pięćdziesiątego roku kapłaństwa.

Na schyłku pięćdziesiątego roku kapłaństwa swego, d. 23 grudnia 1929 r., Ojciec św. ogłosił Orędzie do wszystkich „Patrjarchów, Prymasów, Arcybiskupów, Biskupów i innych Ordynarjuszów, pokój i jedność zachowujących ze Stolicą Apostolską, oraz do wszystkich całego świata chrześcijan-katolików". Orędzie to stanowi przegląd ważniejszych wypadków, zaszłych w tym roku a dotyczących Stolicy Apostolskiej jak również pięćdziesięciolecia kapłaństwa samego Ojca św.

Pięćdziesiąt lat temu (*Quinquagesimo ante anno)* Ojciec św., jako młodzieniec, w Bazylice Laterańskiej otrzymał święcenia kapłańskie. Przez wyniesienie na Stolicę Piotrową obecnie jest tej Bazyliki Biskupem. Obchodząc drogą i świętą dla siebie rocznicę, Ojciec św. chciał wszystkim wiernym dać możność skorzystania z łask duchownych, jakich, na mocy swej najwyższej władzy pasterskiej, wszystkim może udzielić; w tym celu ogłosił Jubileusz Nadzwyczajny, wiedząc, jak wielkie spłyną stąd „korzyści dla całego świata chrześcijańskiego".

Jednocześnie Ojciec św. podnosi, że „najdobrotliwszy Bóg, od którego *wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały**)" zstępuje, chciał ten rok „szczególniejszym jakimś objawem Opatrzności swej oznaczyć", za co należą Mu się dzięki.

W szeregu dobrodziejstw Bożych na pierwsze niejako miejsce, pod względem doniosłości i widoków „samego zarządu Kościoła", wysuwa się umowa, „którą Papież i Król Italji przez ministrów swoich pełnomocnych w Lateranie — stąd otrzymała nazwę — zawarli i w Watykanie zatwierdzili". Od początku swego pontyfikatu stojąc niezłomnie na gruncie obrony słusznych praw Stolicy Apostolskiej, jak to zaznaczył w encyklice *„Ubi arcano"*, Ojciec św. przemyśliwał ustawicznie o sposobach nawiązania przyjaznych

*) Jak. 1. 17.

stosunków i zażegnania sporu z państwem włoskiem, bynajmniej „nie kierując się prożną żądzą ziemskiego królowania“, lecz tylko nadzieją pokoju i pojednania.

Gdy zostały uznane niezależność i prawa papieża, ugoda stanęła a jednocześnie został zawarty Konkordat z królestwem włoskiem. Cały świat katolicki fakt ten przyjął z radością i zgodnem uznaniem, uważając, że ugoda ta została niejako poparta przez Niepokalaną Maryę, w której siedmdziesiątą piątą rocznicę ogłoszenia dogmatu o Jej Niepokalanem poczęciu i objawienia się Jej w Lourdes była zawarta, jak również przez Serce Najśw. Jezusowe potwierdzona.

Do pomyślnego również skutku zostały doprowadzone rokowania z rządem portugalskim o określenie granic i praw diecezji meliaporskiej w Indjach, jako też o zawarcie Konkordatów z Rumunją i Prusami.

Boleścią wprawdzie napawa straszliwa wojna, wypowiedziana w Rosji „nietylko religji chrześcijańskiej, lecz wszystkim prawom boskim i ludzkim“, to jednak z drugiej strony radować się należy z ustania prześladowań „duchowieństwa i ludu katolickiego, które się w Rzeczypospolitej Meksykańskiej srożyło“.

W ciągu tegoż roku ujawniła się wyraźniej ścisła jedność Kościoła wschodniego ze Stolicą św., czego objawem były listy pełne uległości, pochodzące od tego Kościoła odwiedziny Biskupów oraz zjazd w Rzymie Biskupów rusińskich, który „wyborem czasu i miejsca uwydatnił najgorętsze oddanie się całego Kościoła rusińskiego Następcy Księcia Apostołów”. Zjazd ten powziął wiele zbawiennych dla Kościoła uchwał.

W ciągu tegoż roku liczne „instytuty, które z woli Opatrzności Bożej, przy nadarzających się środkach“, ku pożytkowi społeczności chrześcijańskiej albo ukończone, albo pomyślnie rozpoczęte zostały“. Do nich należy rozbudowa gmachów Kurji Rzymskiej i szereg uczelni, powstałych w Rzymie, jak np. zakład przy Zgromadzeniu Serwitów Najśw. Marji Panny i Paulinów, Seminarjum Etjopskie, kolegja: Lombardzkie, Brazylijskie, Rusińskie, zamierzona również budowa nowego gmachu dla alumnów Seminarjum Watykańskiego. Z tych zakładów wyjdą zastępy lewitów, którzy, będąc wychowanymi w Rzymie, „w samem niejako centrum świata katolickiego“, przyczyniać się będą do ściślejszego zespolenia ludów swoich ze Stolicą Apostolską, do połączenia oderwanych lub oświecenia światłem prawdy ewangelicznej jeszcze zostających w mrokach niewierności.

Na ten również rok wypadł szereg uroczystości jubileuszowych ku czci Świętych. W uroczystościach tych Ojciec św. brał żywy udział, już to skierowując swe orędzia, już też delegując na nie swych Legatów. Do takich uroczystości zaliczyć należy czternastowiekową rocznicę arcyopactwa św. Benedykta w Monte Cassino, tej „najprzedniejszej szkoły życia zakonnego“, jak również tak zasłużonej placówki „dla ogólnoludzkiej kultury“; dalej pamiątkę jedenastego stulecia prac apostolskich św. Ansgarego w Szwecji, tak uroczyście obchodzoną przez katolików w Sztokholmie, gdzie jeszcze siedmdziesiąt lat temu“ karano na podstawie przepisów prawnych, wygnaniem i pozbawieniem prawa dziedziczenia tych, którzy przechodzili do Kościoła Rzymskiego“. Obecnie, za sprawą bezwątpienia św. Ansgarego, w Szwecji nierzadkie są nawrócenia „wykształconych niewiast i mężów“ do Koś-

cioła, a w Islandji Kardynał prefekt Kongr. Rozkrzew. Wiary pokonsekrował niedawno katolicką świątynię katedralną.

W uroczystościach pięćsetlecia triumfalnego wjazdu do Orleanu św. Joanny d'Arc również wziął udział Legat papieski ku powszechnej radości katolików francuskich. Na uroczystościach stulecia kanonizacji św. Jana Nepomucena i tysiąclecia męczeńskiej śmierci św. Wacława w Czechosłowacji, dokąd przybyli nietylko obywatele tego kraju, lecz „i sami kierownicy i dostojnicy Rzeczypospolitej“ i „cudzoziemcy nader liczni“, również był obecny Nuncjusz Apostolski, i tu niejako stanęły jakgdyby podwaliny zgody obydwóch władz — kościelnej i świeckiej“ dla ogólnej pomyślności narodów.

Anglja, Szkocja i Irlandja obchodem uroczystym pamiątki „stulecia, odkąd katolicy, prześladowani niegdyś i karani okrutnie“ za wyznawanie wiary w swym kraju, „jakby na nowo w prawa cywilne i w wolność wyznawania tej wiary zostali wprowadzeni“, również „w przedziwny sposób uświetnili pięćdziesiątą rocznicę kapłaństwa“ Ojca św. Obchód ten polegał nietyle na odgrzebywaniu sprawców i przyczyn krzywd doznanych, ile raczej na wyszukiwaniu sposobów wyzyskania i rozszerzenia obecnej wolności.

Jako uświetnienie tych uroczystości i ich uzupełnienie należy uważać beatyfikację szeregu obrońców wiary, którzy swe życie oddali w czasie surowych prześladowań, w tych krajach, zarówno jak bł. Kosmy a Carboniano, ormianina, który przelał swą krew w obronie jedności kościelnej.

Obok tych beatyfikacyj stoją inne: bł. Klaudjusza de la Colombière, krzewiciela czci Najśw. Serca Jezusowego, bł. Teresy Redi, karmalitanki, anielskiej czystości dziewicy, bł. Franciszka-Marji z Camporo, kapucyna, pokornego kwestarza, najlepszego naśladowcy św. Franciszka w naszych czasach; nadewszystko zaś bł. Jana Bosko, którego znał osobiście i „tuż po wyświęceniu“ sam Ojciec św. słuchał jego „mądrych rozmów“, a który się stał, jak wiemy, wielkim wychowawcą młodzieży i założycielem zgromadzeń zakonnych, za życia zaś „wielce opłakiwał obrażone prawa Stolicy Apostolskiej“ przez rząd włoski i zapowiadał rychłe ustanie rozdwojenia w Italji.

Wreszcie Ojciec św. wspomina liczne rzesze wiernych, które w tym roku odwiedziły w celach pobożnych Rzym i jego świątynie, jak również te niezliczone szeregi pątników, które przyjął na posłuchaniu i do których miał możność przemówienia, mając na względzie jedynie „szczęśliwe utorowanie drogi do poprawy obyczajów prywatnych i publicznych przez rozbudzenie gorącej wiary i pobożności wśród ludu chrześcijańskiego“. Skutkiem tych pobożnych pielgrzymek i ćwiczeń są energiczniejsze usiłowania „ku umocnieniu królestwa Chrystusowego pośród narodów katolickich i wprowadzenie pośród pogan nauki i cywilizacji naszej“, z tego również powodu „objawił się w tym roku wzrost Akcji Katolickiej, nieodzownej dla popierania i rozwoju apostolatu duchowieństwa“, jak również akcji na rzecz misyj katolickich.

Kończąc swe Orędzie, Ojciec św. zachęca wszystkich do złożenia razem ze Sobą podziękowania Bogu za łaski Sobie udzielone w kapłaństwie, składa podziękowanie władcom narodów“ za dary, złożone z okazji jubileuszu, i za ułatwienie ludziom pielgrzymki do Rzymu, a wreszcie wszystkim „katolikom, któ-

rzy ogłoszony odpust zupełny, albo w domu, albo w Mieście Wiecznem tak uzyskali, że nietylko Ojcu wspólnemu, lecz i innym katolikom dali wspaniałe dowody wiary i pobożności“, skąd może powstać powszechna zgoda i miłość chrześcijańska pomiędzy ludźmi i naprawa obyczajów.

Na liczne prośby Ojciec św. przedłuża Jubileusz Nadzwyczajny do końca czerwca 1930 roku pod temi samemi warunkami, które były podane w Konstytucji Apostolskiej *Auspicantibus Nobis* z d. 6 stycznia 1929 r., i wreszcie kończy słowami: ”Udzielamy Wam, Wielebni Bracia, Umiłowani Synowie, jako zadatek owego pokoju, który Jezus Chrystus przez narodzenie Swoje przyniósł ludziom, i zarazem, jako dowód ojcowskiej życzliwości, jak najmiłościwiej błogosławieństwa apostolskiego“.

(Acta Ap. Sedis, t. 21, str. 707—722).

Instrukcja Św. Kongr. Soboru o zwalczaniu nieskromnych strojów kobiecych.

Jego Świątobliwość Papież Pius XI, na mocy urzędu apostolskiego, który wypełnia w całym Kościele, nigdy nie przestawał żywem słowem i pismem przypominać powiedzenia św. Pawła. *„Niewiasty aby były w ubraniu przyzwoitem, przystrojone ze wstydliwością i skromnością... jako przystoi niewiastom, oddanym pobożnosci: w dobre uczynki”* [1])

Bardzo często również, przy każdej sposobności, Ojciec św. ganił i z największą siłą potępiał nieskromne stroje które dzisiaj stały się już zwyczajem powszechnym nawet u kobiet i dziewcząt katolickich, pomimo że obrażają ciężko godność i wdzięk niewieści i na nieszczęście powodują doczesne szkody samej kobiety, a, co jest jeszcze gorsza, prowadzą do jej własnej i innych wiecznej zguby.

Nic więc dziwnego, że Biskupi i inni Ordynarjusze, jak przystoi na sługi Chrystusowe, każdy w swej własnej diecezji przeciwstawiali się na wszelki sposób jednomyślnie tej niezdrowej samowoli i bezwstydowi, znosząc w spokoju i męstwie ducha naśmiewania i drwiny tych którzy z tego powodu niejednokrotnie okazywali swe niezadowolenie.

Dlatego też Św. Kongregacja, której zadaniem jest czuwanie nad obyczajnością duchowieństwa i wiernych, podtrzymuje i pochwala zasłużenie tego rodzaju czujność i działalność Pasterzy i gorąco zachęca ich, by w dalszym ciągu nie przestawali o tem myśleć i wprowadzać odpowiednie normy, stosując je z jaknajwiększą gorliwością i ze wszystkich sił, dopóki ta zaraźliwie śmiertelna choroba nie zostanie całkowicie usunięta z uczciwego ludzkiego pożycia.

By zaś te zarządzenia łatwiej, pewniej i skuteczniej mogły być wprowadzone w czyn, Św. Kongregacja, z polecenia Jego Świątobliwości, postanowiła ustalić następujące zasady:

1. Proboszczowie przedewszystkiem i kaznodzieje przy każdej sposobności, według słów Apostoła, [1]) niech przepowiadają, nalegają, proszą, karzą, by niewiasty nosiły ubiór, któryby tchnął wstydliwością i był ozdobą i ochroną cnoty, i niech upominają rodziców, by nie pozwalali córkom ubierać się nieskromnie.

2. Rodzice, pamiętając na ciężki obowiązek, który na nich ciąży, wychowania przedewszystkiem religijnego i moralnego dzieci, niechaj

[1]) 1 Tym. 2. 9.

[1]) 2 Tym. 4, 2.

dokładają szczególnych starań, by dziewczęta od zarania życia były oświecane w nauce chrześcijańskiej i niechaj ze wszelką gorliwością słowem i przykładem rozwijają w ich sercach umiłowanie cnoty skromności i czystości. Idąc za wzorem Świętej Rodziny, niech starają się w ten sposób kształcić i kierować swoją rodziną, by wszyscy, którzy do niej należą, znaleźli przy domowem ognisku sposób i zachętę do umiłowania i zachowania cnoty skromności.

3. Również rodzice niechaj nie pozwalają córkom na publiczne ćwiczenia i występy gimnastyczne, a jeżeli byłyby do tego zmuszane, niechaj starają się, by były ubrane przyzwoicie; niech nie pozwalają nigdy, by miały się ubierać w ubiory nieprzyzwoite.

4. Przełożone pensjonatów i nauczycielki szkolne niechaj dokładają starań, by wyrobić w duszach dziewczęcych umiłowanie skromności, by w ten sposób skutecznie nakłonić je do przyzwoitego ubierania się.

5. Również przełożone i nauczycielki niechaj nie przyjmują do pensjonatów i szkół dziewcząt, które się nieskromnie ubierają, nie czyniąc żadnego wyjątku nawet dla ich matek; jeżeli zaś po przyjęciu nie poprawią się, niech je wydalają.

6. Zakonnice, stosownie do postanowień Św. Kongregacji Zakonnej z 23 sierpnia 1928 r., niech nie przyjmują do swych pensjonatów, szkół, oratorjów i świetlic dziewcząt, które nie zachowują chrześcijańskiej poprawności w ubraniu, jeżeliby zaś po przyjęciu nie zachowały tego, nie należy ich trzymać.

Co więcej, w pracy wychowawczej nad swemi uczenicami niechaj dołożą specjalnych starań, by w ich sercach głęboko zakorzenić umiłowanie świętej czystości i skromności.

7. Należy zakładać i rozwijać stowarzyszenia żeńskie, któreby radą, przykładem i czynem dążyły do powstrzymania nadużyć, jakie się dzieją w noszeniu ubrań, przeciwnych skromności chrześcijańskiej, i do popierania skromności i przyzwoitości w ubraniu.

8. Do religijnych stowarzyszeń żeńskich nie należy przyjmować dziewcząt i kobiet, któreby się nieskromnie ubierały, a jeżeliby po przyjęciu wykroczyły przeciwko temu i upomniane, nie poprawiły się, należy je usuwać.

9. Dziewcząt i kobiet, które się nieprzyzwoicie ubierają, nie wolno dopuszczać do Stołu Pańskiego i do godności chrzestnych matek przy Sakramentach Chrztu i Bierzmowania. W niektórych wypadkach nie należy im nawet pozwolić na wejście do kościoła.

10. Gdy w ciągu roku wypadnie święto, specjalnie nadające się do zachęty do cnoty skromności, szczególnie w uroczystości Najśw. Maryi Panny, proboszczowie i kapłani, kierujący pobożnemi związkami i stowarzyszeniami katolickiemi, winni w odpowiednich słowach zachęcać i pobudzać kobiety do chrześcijańskiej skromności w ubiorze.

W dniu zaś uroczystości Niepokalanego Poczęcia we wszystkich kościołach katedralnych i parafjach należy odmawiać specjalne modlitwy, nie opuszczając, o ile to możliwe, odpowiednich wskazówek w uroczystych kazaniach do wiernych.

11. W diecezjalnej Radzie Czuwającej, o której jest mowa w postanowieniu Św. Officium z dn. 22 marca 1928 r., co najmniej raz w roku winny być omawiane sposoby i środki najlepsze do skutecznego zachowania skromności kobiecej.

Ażeby ta zbawienna akcja mo-

gła się skutecznie i z większą pewnością rozwijać, Biskupi i inni Ordynarjusze co 3 lata jednocześnie ze sprawozdaniem o nauczaniu religijnem, o którem jest mowa w Motu Proprio „Orbem Catholicum“ z 29 czerw. 1923 r., mają informować również dokładnie Św. Kongregację o sprawie ubiorów kobiecych i o odpowiednich zarządzeniach, wydanych w myśl tej Instrukcji.

(Acta Ap. Sedis, t. 22, str. 26).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Rozkład wizytacji kanonicznej.

Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup-Metropolita Wileński w 1930 r. odbędzie wizytację kanoniczną w następujących parafjach:

21.IV.	od godz. $7^1/_2$	do 16	Kalwarja
22.IV.	— 9	— 16	Mejszagoła
23.IV.	— 9	— $16^1/_2$	Niemenczyn
24.IV.	— $7^1/_2$	— 14	Rudomino
„	— $14^1/_2$	— 18	Porudomino
25.IV.	— 8	— $12^1/_2$	Miedniki
„	— 13	— 17	Rukojnie
26.IV.	— 8	— 13	Biała Waka
27.IV.	— 8	— $13^1/_2$	Ławaryszki
„	— 14	— 18	Mickuny
28.IV.	— 10	— 16	Ostrowiec
29.IV.	— 10	— 16	Szumsk
30.IV.	— $7^1/_2$	— 14	Nowe Troki
„	— $14^1/_2$	— 18	Stare Troki
1.V.	— 8	— 13	Sużany
1.V.	— $13^1/_2$	— $17^1/_2$	Jęczmieniszki
2.V.	— 10	— 14	Rykonty
4.V.	— 10	— 16	Rudziszki
5.V.	— $7^1/_2$	— $10^1/_2$	Rzesza
„	— $11^1/_2$	— $16^1/_2$	Podbrzezie
6.V.	— 8	— $12^1/_2$	Połuknia
„	— $13^1/_2$	— 17	Rudniki
7.V.	— $7^1/_2$	— 11	Taboryszki
„	— 12	— 16	Onżadów
„	— 17	—	Turgiele
8.V.	— 7	—	Konsekr. kośc. w Turgielach
„	— $14^1/_2$	— $16^1/_2$	Jaszuny
9.V.	— 10	— 15	Korwie
11.V.	— 8	— 17	Suderwa i Szyłany
12.V.	— $7^1/_2$	— $11^1/_2$	Bystrzyca
„	— $12^1/_2$	—	Michaliszki (nocleg)
13.V.	— $7^1/_2$	— 12	Gierwiaty
„	— 13	— 17	Worniany
14.V.	— 10	— 13	Dukszty Pij.
15.V.	— 8	— 16	Balingródek i Bujwidze
18.V.	— $10^1/_2$	— 16	Landwarów
25.V.	— 8	— 16	Nowa Wilejka

X. A. Sawicki
Kanclerz Kurji.

Przesunięcia personalne.

Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły nast. zmiany: ks. dr. Ildefons Bobicz, prob. hermanowicki i dziek. miorski, przeniesiony na prob. do Iwja i dziekana wiszniewskiego dnia 3.III. 1930 roku Nr.Nr. 1421 i 1422; ks. Romuald Świrkowski, prob. miorski, naznaczony na stan. dziekana miorskiego dn. 3.III. 1930 r. Nr. 1439.

X. A. Sawicki
Kanclerz Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Księża a działalność dobroczynna.

Niejednokrotnie J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita nasz nawoływał księży i wiernych swojej archidiecezji do podjęcia szerszej i zorganizowanej akcji charytatywnej.

Czynił to nietylko z poczucia swego obowiązku arcypasterskiego, lecz także ze zrozumienia najbardziej obecnie palącej potrzeby.

Każdy z nas widzi, że nędza się szerzy w sposób zastraszający. Kryzys gospodarczy, który nietylko nasze państwo przeżywa obecnie, lecz który przechodzi niemal cały świat, a którego współczynnikiem jest radykalizm socjalny, który w imię doktryny, powabnej w teorji, lecz

zgubnej w praktyce, hamuje prawidłowe ustosunkowanie się kapitału do pracy i odwrotnie, a w wielu wypadkach celowo popiera nadużycia kapitalistyczne, wyrzuca coraz to większe zastępy ludzi pracujących na bruk, pozbawiając ich pracy i zarobku. Zresztą nawet zarobek, o ile on jest, niezawsze wystarcza na ludzkie utrzymanie robotnika z rodziną, zwłaszcza liczniejszą.

Pomoc państwa w formie wspierania bezrobotnych wyrządza podwójną szkodę: państwu przez nieprodukcyjne wydatki, robotnikowi przez łatwą drogę do demoralizacji i życia na cudzy koszt.

Zresztą przy najlepszym stanie ekonomicznym państwa, w najlepszych warunkach zarobkowania, w najbardziej dostatnim kraju, bieda nie zniknie z oblicza ziemi. W innym wprawdzie znaczeniu powiedział Zbawiciel te niezapomniane słowa: *Vos semper pauperes habetis vobiscum* [1]), lecz one się sprawdzają i sprawdzać będą zawsze, że nigdy ubogich nam nie zabraknie.

Kościół problemat ubóstwa rozwiązał łatwo, a podstawą tego rozwiązania były słowa Zbawiciela, wypowiedziane niegdyś do Apostołów wobec zgłodniałej rzeszy: *Wy dajcie im jeść* [2]), i na początkach dziejów Kościoła nie widziano w tem żadnej trudności: mający dawał niemającemu; a żeby akcja charytatywna nie chodziła samopas, już Apostołowie ujęli ją w pewne ramy organizacyjne, ustanawiając specjalne do tego urzędy.

Zasadniczą myślą Kościoła było i jest, aby żaden jego członek nie doznawał braku najpotrzebniejszych środków do życia. Nie do zniesienia, według św. Pawła, w społeczeństwie chrześcijańskiem powinien być taki stan, gdy „*alius quidem esurit, alius autem ebrius est*“ [1]); taka nierównomierność w społeczeństwie chrześcijańskiem jest anomalją, którą trzeba usuwać.

Prawda, prawo chrześcijańskie nie na knucie lub bagnecie opiera swą moc, lecz na dobrej woli człowieka i łasce, a z powinności chce uczynić zasługę. Nie zawsze jednak umieliśmy to zrozumieć, a zwykły egoizm potrafił wytworzyć wiele zastrzeżeń, które jasne nakazy niejednokrotnie kazuistycznie spaczyły do niepoznania. I stało się to, że my, chrześcijanie - katolicy, my kapłani katoliccy, ze spokojem znosimy to, że ktoś obok nas umiera z głodu, że ktoś za ścianą cierpi ostateczną nędzę, znosi ucisk, ginie z opuszczenia. I nam to nie mąci pokoju, i my nie słyszymy nakazu: *Wy dajcie im jeść.*

Prawda, teraz sami często nie mamy czego jeść; lecz to nas, nas kapłanów, nie zwalnia od obowiązku, który na nas i wiara i nasze powołanie wkłada.

Kapłan jest przyrodzonym opiekunem ubogich. Tak go rozumie Kościół, gdy mu wyznacza pewne dobra, jako beneficjum kościelne. Na stwierdzenie tego mamy przepisy Sob. Tryd. na Sesji 20, dyrektywy Piusa X w encyklice *E supremi* z dnia 4.X. 1904 r. i t. p.

Jak daleko sięga ta powinność, moraliści wprawdzie nad tem dysputują. Lecz jeden z autorów Teol. Paster. mówi całkiem słusznie: „Quousque vero, haec Pastorum obligatio urgeat, eiusque rationes et tempus qui sint, moralium rerum cultores tradunt; sed hoc, nostri quod attinet, solemniter memorandum, nimirum, Pastores illi qui *suis* paroeciae pauperibus in necessitatis conditione positis (in quantum rerum

[1]) *Mat. 26. 11.*
[2]) *Mat. 14. 16.*

[1]) Kor. 11, 21.

adiuncta sinunt) haud subvenient, se propriis obligationibus, profecto, deficere certum habeat“, a już co najmniej: „animarum curatorem illum qui *suis* pauperibus desit, *proprium* pastorale munus funditus irreparabiliterque labefactare certum est“ [1]).

Na całym świecie i w Polsce wzmaga się w Kościele akcja charytatywna. Księża Biskupi polscy w zarządzeniach i listach pasterskich nawołują do niej. My dalej ociągać się nie możemy.

Oczywiście, akcja dobroczynna obowiązkiem jest, lecz i cnotą jednocześnie i dlatego powinna mieć wszystkie cechy cnoty, a przedewszystkiem roztropność. Sami będąc ubogimi, nie możemy się na wielkie rzeczy zdobyć z własnej szkatuły, która jest zawsze pustą; to jednak spoczywa na nas powinność akcji charytatywnej, wchodzi ona w zakres najbliższych obowiązków duszpasterskich po rezydencji, służbie Bożej i nauczaniu. Dlatego każdy zwłaszcza pasterz dusz powinien uważać sobie nietylko za punkt honoru, lecz za świętą powinność zorganizowanie akcji dobroczynnej.

Każda parafja powinna wystarczyć na zaopatrzenie swoich ubogich. Dlatego proboszcz, czy to w mieście czy na wsi, przedewszystkiem powinien mieć wykaz potrzebujących wsparcia, i ma dążyć do wytworzenia w parafji zorganizowanej akcji dobroczynnej. Narazie należy dążyć do tego, by w każdej parafji powstała Konferencja św. Wincentego à Paulo; jest to najbardziej chrześcijański sposób wspomagania biednych. Należy jednak prowadzić ją zgodnie ze Statutami i duchem istytucji.

Dalej zorganizować akcję w trzech kierunkach: opieka nad starcami i kalekami, opieka nad dziećmi i pomoc doraźna.

Zresztą warunki miejscowe wskażą każdemu właściwy kierunek rozwinięcia najbardziej skutecznej akcji. Chodzi tylko o to, żebyśmy zrozumieli, że obecnie jedną z najważniejszych naszych czynności, której ani dnia odkładać niewolno, jest zorganizowanie w parafjach działalności dobroczynnej. Tego wymaga od nas Kościół, nasze powołanie kapłańskie i urząd pasterzy dusz. O ile nam wiadomo, przez Kurję Metropolitalną można otrzymać wskazówki do zakładania rozmaitych instytucyj dobroczynnych w parafji.

X. U. H.

[1]) Michel. *De Pastore Anim.* Pars II. c. III. a. II, n. 507.

Dział porad.

Przedłużenie Jubileuszu. Święto N. Maryi P. Królowej Korony Polskiej. Dzień św. Kazimierza.

Pyt. — Uprzejmie proszę o łaskawą odpowiedź w *Wiad. Archid. Wil.* na następujące trzy pytania:

I. W sprawie Jubileuszu: 1) Czy razem z przedłużeniem czasu jubileuszowego zostały przepisane nowe warunki; czy pozostały te same znane, wszystkim? 2) Czy i dla kapłanów przywilej odprawiania Mszy św. z odpustem został również przedłużony do d. 30 czerwca r. b.?

II. Po ustanowieniu w dniu 3 maja święta N. M. P. Królowej Polski niektórzy księża dzień ten obchodzą narówni z innemi dniami świątecznemi, t. j. Sumę odprawiają o godz. 11-ej z kazaniem i Nieszpory o zwykłej porze, przez co lud uważa tę uroczystość jako święto „de praecepto;“ inni zaś księża w dniu tym odprawiają nabożeństwo mniej uroczyście, bez Nieszporów, Mszę św. odprawiając tylko nieco później, niż w zwykły dzień powszedni. Którzy postępują właściwiej?

III. Dzień św. Kazimierza, 4 marca, też nie jednostajnie u nas się obchodzi. Jedni księża obchodzą jako dzień świąteczny z

Sumą, kazaniem i Nieszporami i ogłaszają ludowi jako święto „de praecepto"; inni uważają dzień ten, jako zwykłe „festum suppressum", i obchodzą jako dzień powszedni bez Sumy, kazania i Nieszporów. Którzy księża mają słuszność? X .W. S.

Odp. — Co do niektórych części zapytania odpowiedź, niestety, przychodzi zapóźno i dlatego może być nie zupełnie aktualną. Przyczyną tego były przeszkody natury technicznej.

I. Przedłużenie Jubileuszu Nadzwyczajnego było istotnie sygnalizowane przez niektóre pisma; dość poważne jednak źródła wręcz temu zaprzeczały, w Rzymie nawet przed ogłoszeniem Encykliki *Quinquagesimo ante anno*, z dn. 23 grudnia 1929 r. nic pewnego o tem nie wiedziano. Do Wilna zaś wiadomość nadeszła dopiero w pierwszych dniach stycznia. — Mając obecnie całkowity tekst zacytowanej Encykliki, możemy z całą pewnością odpowiedzieć na postawione pytanie. 1) Przedłużenie czasu jubileuszowego nie nakłada żadnych innych warunków; w Encyklice bowiem tej Ojciec św. wyraźnie mówi: „Przedłużamy więc powagą Naszą apostolską, bez względu na jakiekolwiekbądź przeciwne zarządzenia, odpust zupełny do końca czerwca 1930 roku pod temi samemi warunkami, pod któremi udzieliliśmy go dnia 6-go stycznia Konstytucją Apostolską *Auspicantibus Nobis* drugie niejako Miłościwe Lato poza Miłościwem Latem zwykłem." [1]) — 2) Ponieważ Konst. Ap. *Auspicantibus Nobis* udzieliła kapłanom specjalnego przywileju osobistego do pozyskania odpustu zupełnego przy każdej Mszy św. dla jednej duszy, [2]) który, według wyjaśnienia Św. Penitencjarji, [3]) nie zależy nawet a missae applicatione, i nic w obecnej Encyklice o cofnięciu tego przywileju się nie mówi, należy uważać, że i on się przedłuża. co zresztą stwierdza Św. Penit. dn. 23.I. 1930 r. [4]).

[1]) *Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 722

[2]) *Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 10.

[3]) *Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 168.

[4]) *Acta Ap. Sedis, t. 22, str. 43.*

II. Żeby odpowiedzieć wyczerpująco na drugie pytanie, trzeba sobie wyjaśnić prawny charakter uroczystości Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, obchodzonej dn. 3 maja. Obecne prawo kanoniczne wyraźnie stanowi, że prawo ustanawiania świąt obowiązujących należy do Stolicy Apostolskiej; Biskupi mają tę władzę tylko na poszczególne wypadki (kan. 1244), nie mogą więc na stałe ustanawiać świąt. Nic nie daje nam prawa do utrzymywania, że dzień 3 maja został przez Stolicę Apostolską podniesiony do stopnia święta obowiązującego, bo ani prośba Episkopatu polskiego, ani odpowiedź Stolicy Apostolskiej na nią nie dają do tego podstaw. Jestem więc tego zdania, że dzień 3 maja nie nakłada obowiązku „abstinendi ab operibus servilibus et audiendi sacrum", a więc i świąteczny porządek w kościele nie obowiązuje.

Jednak dzień 3 maja stał się u nas dniem powszechnego święta w całem państwie. W nabożeństwie bierze udział wojsko, władze, szkoły; nietylko więc wypada, lecz jest obowiązkiem każdego proboszcza dzień ten zaznaczyć większą uroczystością, odprawiając uroczystą Mszę św. o późniejszej godzinie ze śpiewem i kazaniem. Ponieważ tego dnia zazwyczaj odbywają się różne uroczystości i obchody świeckie, wątpić należy, czy kto na Nieszpory przyjdzie, a więc i odprawianie ich byłoby bezcelowe. O ile mi wiadomo, w Wilnie Nieszporów ani I ani II się nie odprawia.

III. Od dawiendawna cała Wileńszczyzna zawsze obchodziła św. Kazimierza, jako święto, a o ile się nie mylę, czyniła to cała diecezja wileńska. Po ogłoszeniu Kodeksu Pr. Kan. Ordynarjusze Wileńscy specjalnego zarządzenia pod tym względem nie wydali. Sądzę więc, że pozostaje status quo, t. j. na św. Kazimierz święto po dawnemu.

X. A. N.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dnia 7 marca 1930 r.

Ustosunkowanie się nasze do najświętszej Tajemnicy Eucharystji jest zawsze sprawą aktualną i żywotną; dlatego o niej zawsze przypominać należy.

W ciągu lat ubiegłych niejednokrotnie poruszaliśmy tę sprawę w *Wiadomościach*; było to jednak omawianie naszego osobistego stosunku do Najśw. Sakramentu. Lecz my jesteśmy nietylko stróżami Tajemnicy św., lecz i Jej sprawcami, pierwszymi, bodaj chronologicznie, czcicielami, Jej wysłańcami. Przeto powinność nasza jest znacznie szersza. JE. Ksiądz Arcybiskup na konferencji dziekańskiej w dn. 20 listopada 1929 r. poświęcił tej czci, cały długi ustęp w swojem przemówieniu i ujął ją ze stanowiska kapłańskiego i duszpasterskiego.

Na wstępie Arcypasterz zaznacza, że już „niejednokrotnie zwracano uwagę na podniesienie kultu eucharystycznego", jak tego wymaga przedmiot czci— Sam Zbawiciel, Jezus Chrystus, rzeczywiście i istotnie przebywający pod postaciami sakramentalnemi, tak również uświadomiona i bardziej rozbudzona prawdziwa pobożność katolicka, wskutek czego „cały wiek XIX stoi pod znakiem odrodzenia kultu eucharystycznego; ostatni zaś papieże szczególny na nie kładą nacisk".

Postawienie sprawy w ten sposób zwraca naszą uwagę na nasz, powiedziałbym, służbowy stosunek do Tajemnicy eucharystycznej.

Chodzi *o podniesienie kultu eucharystycznego* i od nas to, jako od kapłanów i pasterzy dusz, w znacznej mierze zależy.

Warunkiem nieodzownym tego podniesienia ze strony naszej, jako pasterzy dusz, jest, oparta na gruntownych studjach, nietylko dogmatycznych, lecz prawnych, liturgicznych i pastoryzacyjnych, znajomość Tajemnicy Eucharystji i przelanie tej znajomości w masy wiernych. W krajach zachodnich Europy Najśw. Sakrament stanowi, istotnie, ognisko, przy którem nabiera rozpędu całe uświadomione życie katolickie. Lecz Europa zachodnia i cały świat katolicki, idący za nią, urządza okazałe kongresy eucharystyczne, wydaje szereg dzieł o Najśw. Sakramencie, organizuje pod sztandarem Eucharystji wszystkie warstwy społeczne, do drobnej dziatwy włącznie. Stąd płynie olbrzymie uświadomienie i prawdziwie katolicki pod każdym względem kult Najśw. Sakramentu. My mieliśmy zaledwo próby kongresów diecezjalnych, a w projekcie jeszcze mamy kongres krajowy. Nie dziw, że masy jeszcze nie są rozruszane.

Nasze społeczeństwo katolickie też wyczuwa potrzebę wzmożenia kultu eucharystycznego, kocha bardzo nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesje teoforyczne. Atoli Eucharystja nie weszła w głąb życia ludu. We czci jej daje się zauważyć nieraz nie całkiem zgodną z myślą Kościoła tendencję. Mamy różne wystawienia Najśw. Sakramentu, a te wystawienia często się bierze, jako dekorację przy uroczystości. Według myśli Kościoła, wszystko inne ma ustępować wobec kultu eucharystycznego. Mamy Msze św. i inne nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakr.; a wszak Msza święta, sama przez się, jako ofiara eucharystyczna, z wystawieniem Najśw. Sakramentu jest nawet pewną anomalją, tolerowaną tylko przez prawo liturgiczne. Urządzanie wystawienia Najśw. Sakramentu specjalnie dla odprawienia Mszy św., jak to jest u nas w zwyczaju, gdy się nawet wystawia Najśw. Sakrament na bocznym ołtarzu dla odprawienia Mszy św., przez prawo liturgiczne nie jest uznawane. Specjalnie co do Mszy z wystawieniem Najw. Sakr. Caeremoniale Episcoporum [1]) wyraźnie mówi: „Non incongruum, sed maxime decens esset, ut in Altari, in quo SS. Sacramentum situm est, Missae non celebrentur; quod antiquitus observatum fuisse videmus"; według dekretu zaś Kong. Obrz. [2]) wprost „non debet celebrari Missa in Altari, ubi est expositum SS. Sacramentum: nisi ex necessitate fieri opus esset". U nas odpust w ścisłem tego słowa znaczeniu bez wystawienia nie uważa się za odpust.

Z drugiej strony częste wystawienia i nabożeństwa z wystawieniem stały się u nas powszechnym zwyczajem. Liturgiści i moraliści na pytanie, co jest lepsze — rzadkie, czy też częste wystawienia, nie

[1]) Lib. I. Cap. XII, n. 8.

[2]) 13. VI. 1671 n. 1421, ad 5.

dają stanowczej odpowiedzi, a Gardellini [1]) nazywa to „questio indecisa". Według św. Alfonsa Lig. [2]), „Spectandum est an illis locis, in quibus fit expositio, devotio et cultus Sacramenti augeatur vel minuatur, et iuxta hanc regulam expositionem esse faciendam vel omittendam". Benedykt XIV zaś [3]), nie ganiąc częstszego wystawienia, dodaje; „dummodo expositio cum debita reverentia decenter fiat, quod curare Episcoporum est".

Jeżeli więc chodzi o pobożność, każdy to wie z doświadczenia, że wystawienia u nas zazwyczaj ściągają większe tłumy wiernych; te tłumy wyjątkowo pobożniej się zachowują, o ile nabożeństwo odprawia się z wystawieniem N. Sakramentu. Innego sposobu kultu Eucharystji poza Mszą i nabożeństwem lud nasz nie zna i nie będzie umiał z tem dać sobie rady. Zdawałoby się więc, że raczej powinniśmy się starać z całą, oczywiście. roztropnością, z poszanowaniem prawa i myśli Kościoła, by te wystawienia bywały możliwie najczęstsze, i wyzyskiwać je dla większego uświadomienia.

Jeżeli zaś mamy odmienne nieco zwyczaje co do wystawienia Najśw. Sakram., jak np. Msze św. uroczyste przy wystawionym Najśw. Sakram., mogą one uzyskać sankcję Św. Kongr. Obrz., jak uzyskał niejeden kraj potwierdzenie swoich zwyczajów, jeszcze bardziej różniących się od ogólnych przepisów liturgicznych, niż nasze. Chodzi tylko o to, żeby ten kult, tak specjalnie katolicki i tak podnoszący całość czci Bożej, z jednej strony—nie był pozostawiony dowolnemu tłumaczeniu poszczególnych osób, lecz uzależniony od norm i przepisów prawnych, z drugiej—by wierni byli należycie pouczeni, ażeby przez to cześć Najśw. Sakramentu rzeczywście wzrastała. Jest to fundament dla podniesienia kultu eucharystycznego. *X. A. N.*

Rocznica koronacji Ojca św. — Dzień 12 lutego r. b. był ósmą rocznicą koronacji szczęśliwie nam panującego Ojca św., Piusa XI. Poza Mszą św., uroczyście odprawioną w Bazylice przez JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolitę, i *Te Deum,* we wszystkich kościołach m. Wilna również były odprawione uroczyste nabożeństwa. Organizacje katolickie obchody specjalne mają urządzić w okresie powielkanocnym. Ze wszystkich krańców archidiecezji napływają zawiadomienia o nabożeństwach i obchodach z racji tej rocznicy urządzanych. J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita w tym dniu wysłał w swojem i wiernych imieniu depeszę z wyrazami hołdu.

O udział w sekcji polskiej na Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie.— Liga Katolicka Archidiecezji Wileńskiej powiadamia, że na Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie przewidziana jest sekcja polska. Przeto osoby, które chciałyby wziąć w niej udział w formie wygłoszenia referatu w języku polskim, proszone są o zgłoszenie do Sekretarjatu Generalnego Ligi Katolickiej, przy ul. Metropolitalnej Nr. 1 — swoich adresów, wraz z referatami wyraźnie napisanemi. Ze względu na doniosłe znaczenie dla Polski, jako Przedmurza Chrześcijańskiego, oddzielnej sekcji, mamy nadzieję. że liczne jednostki zechcą wziąć udział we wspomnianej akcji wydatny udział. Referaty prosimy zgłaszać w jaknajkrótszym czasie, gdyż do końca marca rb. musimy je odesłać do Oddziału Kongresowego na Polskę. — *Liga Kat.*

Liga Katolicka w Wilnie. — Szereg profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego na zaproszenie Ligi Katolickiej w Wilnie zapowiedziało swój udział w opracowaniu odczytów, które zostaną przez prelegentów wygłoszone w Wilnie. Prof. Franciszek Bossowski wygłosi odczyt p. t. *Obowiązki świeckiego wobec Kościoła katolickiego*, prof. Marjan Massonius — *O Akcji Katolickiej*, prof. Stanisław Cywiński—*Dobry katolik — dobry patrjota*—prof. Alfons Parczewski—*Kościół a Państwo*, prof. Stefan Glaser—*O św. Pawle.*

Przeciw nowożytnym tańcom i nieskromnym strojom kobiet. — Kobiece Organizacje katolickie w Wilnie w dn. 20

[1]) *Comment. ad Instr. Clem.*, § 36, n. 4.
[2]) *Theol. Mor.* Lib VI, n. 424.
[3]) *Inst. Eccl.* XXX, n. 5—8.

lutego rb. zwróciły się do swych członkiń, jak i do ogółu kobiet, z odezwą, by najusilniej dążyły do podniesienia obyczajów do należytego poziomu we wszelkich przejawach życia indywidualnego i zbiorowego, zwłaszcza zaś do zwalczania niedopuszczalnej mody w strojach i obrażających skromność tańców.

Wizytacja organizacyj parafjalnych.— Dn. 23 lutego rb. JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita wizytował organizacje parafjalne przy kośc. Niepok. Pocz. Najśw. Maryi Panny na Sołtaniszkach w Wilnie.

Związek Misyjny Kleru.—Dn. 28 lutego rb. odbyło się posiedzenie Rady Archidiecezjalnej Związku Misyjnego Kleru pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Michalkiewicza. Na posiedzeniu tem uchwalono: 1. Rozesłać do wszystkich księży Dziekanów kwestjonarjusz (do poszczególnych parafij) do sprawozdania o akcji misyjnej na terytorjum każdej parafji w dekanacie. 2. Zostawić składkę członkowską na rok bieżący w wysokości 5 zł. 3. Przyjmując do wiadomości sprawozdanie ze stanu kasy za lata 1928, 1129 i 1930 r. do 28 lutego, które wykazało po stronie dochodu 7.130 zł. 87 gr., po stronie wydatku 5.449 zł. 27 gr., saldo na rok obecny 1.681 zł. 60 gr., Rada uchwala przypomnieć wszystkim Członkom (których jest obecnie 437) za pośrednictwem *Wiad. Archid. Wil.* o obowiązku rychlejszego wniesienia składek członkowskich za czas ubiegły i za rok 1930. 4. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie delegacji Koła Mis. Akad. U. S. B. z VI. Zjazdu Misyjnego w Wiedniu. 5. W roku bieżącym Rada projektuje: a) zebrać szczegółowe wiadomości o polskiej prasie misyjnej, b) zebrać informacje o akcji misyjnej na terenie archidiecezji, c) pobudzać Członków Związku do intensywnej akcji na rzecz misyj, d) urządzić d. 9 czerwca rb., tj. w poniedziałek Zielonych Świątek, *Dzień Misyjny* w Wilnie, jak również zalecić zarządzenie takiegoż dnia w całej archidiecezji, e) przypomnieć Członkom VI. punkt przepisów dodatkowych o Kołach dekanalnych, jak również o kongresie archidiecezjalnym Związku, który ma się odbyć po pierwszej serji rekolekcyj kapłańskich w roku bieżącym. — Radę Archidjecezjalną stanowią obecnie: J. E. Ks. Biskup-Sufragan Kazimierz Michalkiewicz — prezes, ks. prałat Jan Uszyłło i ks. Kanonik Antoni Cichoński — członkowie Rady, ks. Stanisław-Samuel Tracewski — skarbnik i ks. kanonik Leon Żebrowski — sekretarz.

Pobożn. Stow. dla Misyj Wewnętrznych.—Rada Pobożnego Stowarzyszenia dla Misyj Wewnętrznych najuprzejmiej przypomina PPXX. Proboszczom, że składki na cele Misyj Wewnętrznych należy nadsyłać do Rady w sposób następujący: 1) kwesty, przewidziane w Rubryceli, oraz wszelkie ofiary, (jak np. w roku ubiegłym ofiara jubileuszowa) — natychmiast; 2) składki członkowskie — 2—4 razy do roku z każdorozowem zaznaczeniem ilości członków i wysokości składki miesięcznej; 3) jest to obowiązkiem ciążącym na Kołach, nadsyłać raz do roku szczegółowsze sprawozdanie z działalności Koła. — *Rada.*

Akademja ku czci św. Tomasza z Akwinu. — Dn. 7 b. m. odbyła się w Seminarjum Metropolitalnem akademja, urządzona dorocznym zwyczajem ku czci św. Tomasza, Patrona szkół wyższych. Na program złożyły się: śpiew chóralny; *O Doctor optime* Mitterera, wykonany przez chór seminaryjny, odczyt prof. ks. d-ra Leona Puciaty p. t. *Przyczynek do biografji św. Tomasza*, deklamacja *Modlitwa św. Tomasza*, wygłoszona przez kol. Gołubickiego, oraz trzy utwory muzyczne: *O Salutaris Hostia*, *O vos omnes* i duet z Mazasa, odegrane przez kol. kol. Rabczyńskiego, Gołubickiego i Żemajtisa. Akademję zaszczycili swoją obecnością liczni Księża z miasta. Po akademji wyświetlono aktualny w obecnym okresie roku kościelnego film *Męka Chrystusa Pana.* Akademję zorganizowało Koło Teologów.

Bratnia Pomoc Alumnów Seminarjum Metropolitalnego. — Zarząd Bratniej Pomocy Alumnów Seminarjum Duchownego w Wilnie śpieszy powiadomić Czcinajgodniejszych Księży Dobrodziejów, że *składkę Członków Wspierających za 1930 rok już łaskawie nadesłali:* Ks. Kan. Adam Abramowicz, ks. Jan Alferowicz, ks. prob. Ale-

ksander Augustynowicz, ks. prob. Piotr Bajkiewicz, ks. pref. Stanisław Bartoszewicz, ks. pref. Bolesław Bazewicz, ks. prob. Piotr Błażejewicz, ks. prob. Zenon Butkiewicz, ks. prob. Edward Cerran, ks. prob. Józef Chlewiński, ks. kan. Aleksander Chodyko, ks. pref. Józef Chomski, ks. kan. Leopold Chomski, ks. prob. Henryk Chwastecki, ks. prob. Edward Ciechanowski, ks. prob. Franciszek Czaglis, ks. prob. Józef Dowgwiłło, ks. prob. Aleksander Dulko. ks. prob. dr. Dominik Gajlusz, ks. dziek. Józef Gaul, ks. prob. Ferdynand Hajkowicz, ks. prof. dr. Stanisław Hałko, ks. prob. Stanisław Janczaruk, ks. prob. Bolesław Janowicz, ks. dziek. dr. Albin Jaroszewicz, ks. prob. Jan Jaśkiewicz, ks. prob. Walerjan Karolczuk, ks. prob. Jan Każarnowicz, ks. pref. Władysław Kisiel (za 1929), ks. prob. Stanisław Klimm, ks. prob. Ludwik Kluk, ks. prob. Jan Korycki, ks. prob. Józef Kropiwnicki, ks. pref. Wincenty Łaban (za 1929), ks. kan. Michał Majewski, ks. pref. Jan Malinowski, ks. prob. Mieczysław Małynicz, ks. dziek. Józef Marcinkiewicz, ks. prob. Jan Matulewicz, ks. prob. Władysław Matulis, ks. pref. Jan Mianowski, ks. prob. Michał Michniewicz, ks. prob. Adam Moczulski, ks. dziek. Bolesław Moczulski, ks. prob. Ignacy Montwiłł, ks. prob. Jan Moroz, ks. prob. Stanisław Możejko, ks. prob. Władysław Murawski, ks. prob. Stefan Ostaniewicz, ks. prob. Henryk Oziewicz, ks. prob. Edmund Pietkiewicz, ks. prob. Franciszek Piotrowicz, ks. prob. Zygmunt Pomian, ks. prof. dr. Leon Puciata, ks. dziek Mieczysław Radziszewski, ks. dziek. Franciszek Ratyński, ks. prob. Leonard Rodziewicz (za 1929), ks. prob. Stefan Romanowski ks. prob. Antoni Rutkowski, ks. prob. Teodor Ryłło ks. prob. Witold Sarosiek (za 1929), ks. prob. Otton Sidorowicz, ks. Antoni Sienkiewicz, ks. dziek. Adolf Śnieżko-Błocki, ks. prob. Henryk Sobolewski, ks. kan. Franciszek Sokołowski, ks. prob. Józef Stefanowicz, ks. prob. Ludwik Stefanowicz, ks. pref. Stanisław Stefanowicz, ks. prob. Józef Szołkowski, ks. kan. Józef Szkop, ks. pref. Czesław Sztejn, ks. prob. Mateusz Szydagis, ks. prob. Kazimierz Szyłejko, ks. prob. Józef Szymkunas, ks. dziek. Konstanty Teżyk, ks. prob. Stanisław Werenik, ks. prob. Bolesław Wołejko, ks. pref. Stanisław Woronowicz, ks. prob. Zenon Worotyniec, ks. prob. Kazimierz Zacharzewski, ks. prob. Stefan Zapaśnik, ks. prob. Piotr Żarnowski, ks. prob. Tomasz Żebrowski, ks. dziek. Józef Żero, ks. pref. Jan Slemp.—*Ofiarę* zaś *złożyli* na naszą instytucję: ks. prob. Antoni Gajlewicz, ks. pref. Paweł Grzybowski, ks. prob. Józef Ławrynowicz, ks. prob. Bolesław Łozowski, ks. prob. Mieczysław Sawicki, ks. prof. dr. Michał Sopoćko, ks. kan. Stanisław Zawadzki i pani Marja Szydłowska. — Wszystkim swoim Łaskawym Dobroczyńcom składamy na tem miejscu jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.—*Zarząd.*

Seminarjum Metropolitalne. — Wśród alumnów Seminarjum Metropolitalnego od r. 1923 istnieje Koło Teologów, które reprezentuje studentów Wydz. Teolog. na terenie Uniwersytetu S. B. i prowadzi ożywioną działalność w Sekcji bibljograficznej i w Sekcji wymowy kościelnej im. ks. Prałata Kurczewskiego. Sekcja bibljograficzna w swej dotychczasowej działalności zebrała materjały, dotyczące bibljografji nauk teologicznych za ostatnie dwudziestopięciolecie. Sekcja Wymowy pracuje bardzo owocnie, prawadząc praktyczne ćwiczenia z zakresu homiletyki i wymowy świeckiej. Zebrania tej Sekcji odbywają się regularnie co trzy tygodnie i cieszą się wielką frekwencją. Szybkiemu rozwojowi pracy w Kole stoi na przeszkodzie brak odpowiednich funduszów. Skromny zasiłek z budżetu Kół naukowych na Uniwersytecie i minimalne składki członków nie mogą zaspokoić wszystkich potrzeb Koła. Brak gotówki nie pozwala na utworzenie podręcznej bibljoteczki homiletycznej, dla zebrania najnowszych podręczników, oraz na rozszerzenie skromnego księgozbioru Koła. Poruszając tę bolączkę, Zarząd Koła składa na tem miejscu serdeczne podziękowanie Wiel. Ks. Proboszczowi. Piotrowi Żarnowskiemu, za hojny dar, złożony na rzecz bibljoteki Koła.

Wieczór ku czci Ojca św. Piusa XI. w Seminarjum Metropolitalnem.—Dn. 12

lutego rb., staraniem *Koła Artystycznego* i *Koła Misyjnego* alumnów, został urządzony wieczór misyjny ku uczczeniu rocznicy koronacji Ojca św., Piusa XI. Na program uroczystości złożyły się: 1) przemówienie prof. ks. dr. M. Sopocki, 2) śpiew *„Tu es Petrus“*—Hallera, w wykonaniu chóru seminaryjnego, 3) odczyt alumna St. Zdanowicza p. t. *Pius XI a misje*. — Na zakończenie został wyświetlony film misyjny p. t. *Śladem Apostołów* w 5 częściach. — Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością: J. E. Ksiądz Arcybiskup — Metropolita, Kapituła Metropolitalna, Profesorowie i liczni Księża z miasta. — *R.*

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Udzielając dymisji J. Em. ks. Kardynałowi Piotrowi Gasparri'emu ze stanowiska Sekretarza Stanu Ojciec św. wystosował do niego odręczne pismo, w którem dziękuje mu „za mądrą, wierną i ofiarną współpracę w ciągu ośmiu lat“. — Ojciec św. powierzył J. Em. Kardynałowi Gasparri'emu przygotowanie nowego tekstu katechizmu powszechnego. Z chwilą zatwierdzenia tekstu łacińskiego będzie on przetłumaczony na różne języki i oddany do obowiązkowego użytku we wszystkich diecezjach świata katolickiego.— Encyklika Ojca św. o wychowaniu chrześcijańskiem wywiera swój wpływ. Akcja katolicka włoska wydała Encyklikę w wielkiej ilości i rozpowszechnia ją po całym kraju. Poszczególne diecezje ważny ten dokument odczytują i wyjaśniają na specjalnych zebraniach stowarzyszeń katolickich. Ponieważ Encyklika wyraźnie zaznacza a *Osservatore Romano* ze szczególnym naciskiem podkreśla, iż Kościoł we Włoszech pragnie rozwiązania kwestji szkolnej w harmonji i we współpracy z państwem, ze strony rządu włoskiego, a zwłaszcza sfer faszystowskich daje się spostrzec przychylne przyjęcie Encykliki. Jeszcze przed Encykliką został wydany rozkaz dzienny partji faszystowskiej, regulujący wychowanie religijne i opiekę duchowną młodzieży, należącej do organizacyj faszystowskiej awangwardzistów i Balilla; każdy legjon Balilla i każda kohorta awangwardzistów ma swego kapelana, wyznaczonego przez władzę duchowną. — Zewsząd napływają do Rzymu dowody uznania dla Ojca św. za ogłoszenie protestu przeciw zwierzęcemu znęcaniu się oszalałego socjalizmu nad religją w Rosji. Nawet niekatolicy podnoszą z uznaniem wielkie znaczenie wystąpienia Ojca św. przeciw niesłychanemu barbarzyństwu.

Ruś Sowiecka. — Kościół katolicki na Rusi Sowieckiej przechodzi oddawna straszliwe prześladowania, które przewyższyły tyranję carskich siepaczy. Wskutek dzikiego prześladowania potracili zmysły i zginęli księża: Andrzej Fedukowicz i Antoni Kelus. Obecnie w jednej diecezji kamienieckiej jest uwięzionych dziewięciu księży, wśród nich ks. Kazimierz Lubczyński za nauczanie dzieci katechizmu; ks. Wojciech Kobéć za to, iż na wezwanie agenta GPU. nie chciał przerwać spowiedzi; ks. Marjan Sokołowski skazany na śmierć za to, że skarcił pewną matkę, która wydała córkę za komunistę, przy tem ślub był cywilny. Z diecezji żytomierskiej pozostaje w więzieniu czterech księży. Pozostali księża mają do obsłużenia do 5-ciu parafij w warunkach, nie dających się wprost opisać. Na całą diecezję żytomierską jest tylko 34 kapłanów, i to steranych prześladowaniami i różnemi karami. W diecezji kamienieckiej jest 102 parafje i przeszło 350.000 katolików. Księża nie zawsze mogą otrzymywać pozwolenie na odprawianie nabożeństwa, przytem są bardzo biedni: wypędzono ich z domów parafjalnych, okładani są wysokiemi podatkami; podatkiem są również obłożone kościoły, a o ile się nie zapłaci podatku, to kościoły są zamykane. Kościoły podlegają częstym i szczegółowym rewizjom; zdarza się też przy tem nieraz profanacja Najśw. Sakramentu. Lud chociaż ubogi bardzo, dotąd broni swoich świątyń. Na odprawiane nabożeństwa, które odbywają się z całą okazałością, przybywają nawet z dalszych okolic bardzo liczne tłumy wiernych, a wśród nich, co jest rzeczą bardzo pocieszającą, wiele mło-

dzieży. Z tego powodu nieraz obecni prawosławni duchowni podziwiają, iż wiara wśród katolików nie upada. Mimo to jednak wzmożona od niedawna agitacja antyreligijna przynosi duże szkody. Bezbożnicy w akcji tej mają wszelkie środki do dyspozycji, podczas gdy całym terenem działalności kapłanów jest jedynie kościół. Młodzież szczególniej po miastach obojętnieje dla religji, tem więcej, iż w niedziele obowiązuje w szkołach nauka, zaś odpoczynek przypada na wtorek lub środę. Gdy któreś z dzieci pójdzie do kościoła w niedzielę, otrzymuje złą notę z obyczajów. Taki stan rzeczy pociąga za sobą straszliwe zdziczenie obyczajów, a im dłużej on będzie trwał, tem przyszłość staje się straszniejszą.

Litwa. — Według ostatnich wiadomości, Litwa ma jedno arcybiskupstwo w Kownie i cztery biskupstwa: w Telszach, Wiłkowiszkach, Poniewieżu i Koszedarach, oraz niezależny Ordynarjat w Kłajpedzie. Archid. kowieńska liczy 436.272 katolików, ma 118 parafij i 231 księży. Diecezja telszewska liczy 340.604 katolików, ma 134 parafje i 200 księży. Diecezja wiłkowiska liczy 325.032 katolików, ma 89 parafij i 176 księży. Diecezja poniewieska liczy 377.907 katolików ma 116 parafij i 174 księży. Diecezja koszedarska liczy 234.086 katolików, 67 parafij i 78 księży. Każda diecezja ma swego Biskupa, swoją kapitułę i swoje seminarjum duchowne. Z zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich są: Franciszkanie, Jezuici i Marjanie, oraz jest sześć klasztorów żeńskich.—Obecnie pomiędzy rządem a władzami kościelnemi toczy się spór na tle szkolnictwa, które dotąd było niemal całkowicie w ręku duchowieństwa.

Z życia katolickiego w kraju.

Archid. gniezn. i pozn. — J. Em. ks Kardynał Prymas dnia 15 lutego 1930 roku wydał odezwę, nawołującą wszystkich do popierania wychodźców, których mamy we wszystkich częściach świata około siedmiu miljonów. Liczba ta zwiększa się z roku na rok. By niedopuścić tych miljonów do zapomnienia o swej ojczyźnie, języku i mowie, by je uchronić od uwikłania „w sieci bezbożnego radykalizmu i wywrotu rewowolucyjnego“, Polska katolicka musi energiczniej zająć się ich losem. „Już wielki czas, mówi ksiądz Prymas, abyśmy sobie uświadomili swoje powinności wobec emigracji i ogrom pracy, który nas w tym względzie czeka. Wśród organizacyj, które mają staranie o wychodźtwo, chlubnie wyróżnia się *Opieka Polska nad Rodakami na obczyźnie* z główną siedzibą w Warszawie. Zakreśliła ona sobie obszerne zadanie, bo poza dziedziną duszpasterską, zleconą Prymasowi Polski, pragnie ogarnąć całokształt zagadnienia emigracyjnego. Jej cechą i zaletą jest nawiązywanie do tego, co wychodźcę najsilniej wiąże z krajem i co wskutek tego najmocniej na niego działa, czyli do zwyczajów ojczystych, do uczuć narodowych, do wyniesionych z rodzinnych stron zasad moralnych i wierzeń religijnych“. Popieranie tej organizacji jest obowiązkiem wszystkich katolików w kraju. — Z inicjatywy J. Em. ks Prymasa Kardynała Hlonda, w kościele kolegjackim w Poznaniu w poniedziałek, dnia 17 lutego, odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Arcybiskupa Jana Cieplaka. Nabożeństwo to odprawił J. E. ks. biskup Dymek w obecności ks. Prymasa.

Archid. warszawska. — Dnia 16 lutego odbyła się w Wielkiej Sali Ratusza warszawskiego uroczysta Akademia na uczczenie Ojca św. Piusa XI z powodu przypadającej ósmej rocznicy koronacji papieskiej pod przewodnictwem wiceministra spr. wojsk. generała Daniela Konarzewskiego. Odczyt na temat *Pius XI a czasy współczesne* wygłosił mec. St. Janczewski. Część wokalno-muzyczna została wykonana przez wybitne siły artystyczne warszawskie. Na zakończenie dłuższe przemówienie pełne podniosłych myśli wygłosił J. E. ks. Arcyb. Mermaggi, Nuncjusz Apostolski. — Wszystkie warstwy stolicy zgodnie przyłączyły się do publicznego protestu Ojca św. przeciwko prześladowaniu religji w Rosji inteligencja, sfery robotnicze, młodzież akademicka, organizacje społeczne i kulturalne· Młodzież akademicka organizuje nabożeństwa ekspijacyjne oraz zebrania z prote-

stami przeciwko niesłychanej barbarji. W sprawie listu Ojca św. do kardynała Pompilj młodzież akademicka, powzięła następującą uchwałę: „W związku z orędziem Ojca św. młodzież akademicka zebrana w dniu 23 b. m. na walnem zebraniu studentów Uniwersytetu Warszawskiego, składa hołd bojownikom za wiarę Chrystusową w Rosji Sowieckiej i uroczyście deklaruje wytężyć wszystkie swe siły do walki z komunizmem w myśl wskazań Stolicy Apostolskiej“. — Dnia 10 marca w Sali Rady Miejskiej odbył się wiec protestacyjny przeciwko prześladowaniu w Rosji. — Do Kat. Ag. Pr. donoszą o zarządzeniach księży biskupów wszystkich diecezyj w Polsce, dotyczących prześladowań w Rosji. — J. E. ksiądz Nuncjusz, w imieniu Stolicy Ap., zaofiarował swą pomoc w ratowaniu uciekinierów w Rosji.

Diecezja lubelska. — Zarząd organizacji akademickiej „Odrodzenie”, chcąc godnie przygotować swych członków do użytecznej pracy w społeczeństwie, zorganizował specjalny kurs filozofji chrześcijańskiej dla swych członków na Uniwersytecie Lubelskim. Dotychczas wygłoszono następujące referaty: p. prof. Rutkowski z psychologji i ks. prof. dr. W. Goral z teorji poznania.

Diecezja tarnowska. — Koła księży prefektów, w porozumieniu z księżmi prefektami w Przemyślu i Jarosławiu, wprowadziły w grudniu r. ub. publiczną adorację Najśw. Sakramentu młodzieży wszystkich szkół tak średnich, jak powszechnych. Adoracja Najśw. Sakramentu odbywa się w drugi czwartek każdego miesiąca popołudniu i trwa pół godziny. Nie jest ona dla młodzieży obowiązkowa, lecz dobrowolna. Mimo to młodzież, pouczona poprzednio o celu adoracji i gorąco zachęcona, przychodzi o oznaczonej godzinie tłumnie do kościoła, by oddać cześć Panu Jezusowi. — JE. Ks. Biskup wydał list pasterski z zachętą do popierania misyj.

Diecezja katowicka. — Według najnowszych wiadomości, diecezja katowicka liczy 1.158.991 katolików, 183 parafje, 20 filji, 16 kościołów publ., 110 kaplic publicz. i 400 księży. — W myśl Encykliki Ojca św. Piusa XI „Mens Nostra“, powstał na Śląsku Sekretarjat Diecezjalny Propagandy dla rekolekcyj zamkniętych. Sekretarzem diecezjalnym jest o. rektor Tomasz Puchała S. V. D. w Rybniku. Rekolekcje zamknięte dla Polaków i Niemców odbywają się w Księżówce w Kokoszycach pod Wodzisławiem.

Diecezja częstochowska. — JE. Ks. Biskup Częstochowski ogłosił List Pasterski w sprawie katolickiej akcji dobroczynnej. W końcu listu Ksiądz Biskup zarządza, aby we wszystkich parafjach diecezji powstały Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo i inne instytucje dobroczynne.

Diecezja łucka.—J. E. Ksiądz Biskup Łucki ogłosił List Pasterski, nawołujący wszystkich do popierania i współpracy w nowopowstałym organie katolickim pod t. „Życie Katolickie”. Nawoływanie to ma na względzie przedewszystkiem duchowieństwo; organ bowiem nowy ma prowadzić pracę w kierunku głębszego uświadomienia katolickiego szerokich mas społeczeństwa na Wołyniu, a więc być niejako pomocą w pracy duszpasterskiej. —JE. Ks. Biskup Łucki, nawiązując do listu Ojca św. w sprawie prześladowań w Rosji, zachęca w swej odezwie do modlitwy, jako najdzielniejszego środka we wszelkich klęskach, które przeżywają ludzie.

Od Administracji.

Jeszcze wielu PP-nych Księży zalega z prenumeratą za lata ubiegłe. Usilnie prosimy o nadesłanie należności. W następnym numerze będziemy zmuszeni podać nazwiska zalegających.

Prosimy o wnoszenie prenumeraty na rok 1930.

Drukowane za zezwoleniem Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Redaktor i Wydawca
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metrop.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.